

Kukiz - Zakazane piosenki (2014)

Written by bluelover

Thursday, 29 October 2015 16:42 -

Kukiz - Zakazane piosenki (2014)



1. Dnia czwartego czerwca 2. Nastolatek, czyli dejavu 3. Kundelek Antka Policmajstra
4. KGMO 5. Wasz wódz 6. Lolo Brukselka 7. Samokrytyka (dla Michnika) 8. Rozmowy u
Sowy 9. Trzeba to zagłuszyć 10. JOW! 11. Moja ściana 12. Siekiera-motyka Paweł
Kukiz - vocals Wojciech „Amor” Cieślak - guitar Krzysztof „Alladyn” Imiołczyk - keyboards
Jacek Kasprzyk - guitar Grzegorz „Zioło” Ziola - bass Łukasz „Misiek” Łabuś - drums

Po sukcesie solowej płyty Kukiza, zatytułowanej „Siła i honor”, która oparła się wszelkim schematom gatunkowym, czy stylistycznym, a jednocześnie w błyskawicznym tempie zyskała status złotej, przyszedł czas na nieco lżejszy projekt.

Kukiz na Zakazanych piosenkach nie bawi się jednak w metafory, nie owija w bawełnę, tylko wali prostu z mostu. Tęgi łomot dostaje policja, obrywają funkcjonariusze służb wszelakich, media, ale przede wszystkim politycy. Bezkompromisowym treściom towarzyszy odpowiednia muzyka. To nie są pieśni biesiadne i beztroskie. To rockowy, mocno gitarowy, a jednocześnie charakterystyczny niepowtarzalnymi partiami dęciaków i instrumentów klawiszowych skład. Nic dziwnego, w końcu u boku Kukiza stoją starzy dobrzy znajomi, m.in. grający na klawiszach Krzysztof "Alladyn" Imiołczyk a na gitarze Wojciech "Amorek" Cieślak z zespołu "Kukiz i Piersi". Całość podparta jest mocną sekcją rytmiczną: bas - Grzegorz Ziola, perkusja - Łukasz Łabuś. Amorka na drugiej gitarze wspiera Jacek Kasprzyk. Zakazane piosenki to 12 gorzkich muzycznych pigułek, które nie każdy będzie chciał przełknąć. Ale jak to w przypadku lekarstw bywa, nie chodzi o smak, lecz o działanie - i dobrze jest wiedzieć, że istnieją jeszcze artyści, którzy wierzą, że muzyką można zmienić świat. ---merlin.pl

Kukiz - Zakazane piosenki (2014)

Written by bluelover

Thursday, 29 October 2015 16:42 -

Rock zawsze był muzyką buntu. Może czasem na pokaz, może czasem odgórnie sterowanego, ale zawsze skutecznie kanalizował społeczne niezadowolenie. Tymczasem ostatnio rodzimy rockmani przyzwyczaili nas do tego, że liżą tyłki obecnej władzy, z dumą obnosząc się przyznanymi im przez nią odznaczeniami za kombatanckie zasługi. Dosyć tego! Przynajmniej jeden Kukiz ma jaja, aby pokazać rządzącym środkowy palec. ...

... Tytuł tej płyty nie jest wcale przesadzony. Już sukcesy Lao Che czy De Press, nagrywających "Powstanie Warszawskie" czy "Żołnierzy wyklętych" wskazywały, że wśród młodych ludzi rodzi się gniew na oficjalną propagandę i obowiązujący w mediach wizerunek Polski i Polaka. Nikt wcześniej jednak nie wyartykułował tego niezadowolenia i frustracji tak bezpośrednio, jak teraz Kukiz. Owszem – byli raperzy, którzy podejmowali tę tematykę, ale ich oddziaływanie okazało się nazbyt ograniczone. Jasne, był Kazik, który jednak nigdy oficjalnie nie stanął po stronie niezadowolonych. Dlatego ta płyta Kukiza jest tak ważna. Wreszcie knebel został zerwany. ---paweł Gzyl, muzyka.onet.pl

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [zalivalka](#) [cloudmailru](#) [oboom](#) [uplea](#)

[back](#)